E 177/63 Woj. Obw. Regionalny Nr 9/63

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr. Nr 207 (5932)
ŚRODA, 4. IX. 63 r.

Kurier Szczeciński

Młodszy brat „Zaporożca" – mikrus „Sputnik" pomyślnie przeszedł próby

MOSKWA PAP. W ZSRR pomyślnie zakończono serię prób technicznych i terenowych z nowym małolitrażowym samochodem produkcji radzieckiej, który otrzymał nazwę „Sputnik".

JEST TO młodszy brat znanego już „Zaporożca", ale o wiele ładniejszy. „Sputnik" jest w zasadzie wozem dwuosobowym, ale z tyłu są dodatkowe dwa miejsca dla dzieci. Bagażnik dość pojemny i większy niż w „Zaporożcu", znajduje się w przodzie maszyny, podczas gdy dwucylindrowy silnik umieszczony jest z tyłu. Silnik o mocy 15 koni mechanicznych spala na sto kilometrów 6 litrów benzyny. Przy czym samochód rozwija szybkość do ponad 80 km/godz.

Dyrektor Morse w Polsce

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie rządu polskiego przybył dziś w nocy z oficjalną wizytą do naszego kraju dyrektor generalny Międzynarodowego Biura Pracy — Dawid A. MORSE.

Żołnierze przeciwko dzieciom

NOWY JORK PAP. Sytuacja w miejscowości Tuskeges jest w dalszym ciągu napięta, a oddział żołnierzy stanowych nadal strzeże budynku miejscowej szkoły. Jak już podawaliśmy, żołnierze ci zostali tam skierowani na rozkaz gubernatora stanu Alabama, Wallace'a który nie chce dopuścić do rozpoczęcia nauki przez nowo przyjętych uczniów murzyńskich.

Departament Sprawiedliwości w Waszyngtonie opublikował oświadczenie, w którym stwierdza m.in.: „Gubernator Wallace zdaje sobie sprawę, że szkoły będą otwarte i że uczniowie murzyńscy będą do nich uczęszczać zgodnie z wyrokami sądowymi.

NRF nie ma prawa występować w imieniu całych Niemiec

Nota rządu ZSRR

MOSKWA PAP. Rząd radziecki opublikował oświadczenie w którym ponownie zdecydowanie odrzuca próby rządu Niemieckiej Republiki Federalnej uzurpowania sobie „prawa występowania w imieniu całych Niemiec". Oświadczenie rządu ZSRR obublikowane zostało w związku z zawierającym takie próby oświadczeniem rządu NRF z 19 sierpnia br.

„POSTAWIONY PRZEZ OKOLICZNOŚCI przed koniecznością podpisania układu o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną, rząd NRF zatroszczył się o to, aby krokowi temu towarzyszyło jawnie odwetowe oświadczenie mające na celu zaciemnienie atmosfery międzynarodowej" — głosi oświadczenie.

Rząd radziecki stwierdza, że zarówno NRF jak i NRD posiadając jednakowy międzynarodowy status prawny i korzystający z równych praw w stosunkach międzynarodowych mają jednakowe zobowiązania i żadne z tych państw nie jest podporządkowane drugiemu. Oświadczenie radzieckie podkreśla, że Niemiecka Republika Federalna nie może reprezentować całych Niemiec.

„Próby rządu NRF uzurpowania sobie uprawnień występowania w imieniu NRD i Berlina zachodniego pozbawione są jakichkolwiek podstaw politycznych i prawnych oraz są sprzeczne z powszechnie przyjętymi normami prawa międzynarodowego" — stwierdza oświadczenie rządu radzieckiego.

Oświadczenie zwraca uwagę na fakt, że NRD jako jedno z pierwszych państw, zadeklarowała swe przystąpienie do Układu Moskiewskiego i wykonując swą suwerenną władzę państwową, przyjęła na siebie w związku z tym takie same zobowiązania jak każdy inny uczestnik układu.

CHRUSZCZOW powrócił do Moskwy

MOSKWA PAP. N. S. Chruszczow wraz z małżonką powrócili 3 bm. z Belgradu do Moskwy, po spędzeniu w Jugosławii dwutygodniowego wypoczynku na zaproszenie Józefa Broz-Tito.

W DUCHU wzajemnego zrozumienia toczyły się w Warszawie rozmowy polsko-jugosłowiańskie z udziałem ministra Koczi Popovica i ministra Adama Rapackiego.

Na zdjęciu: podczas rozmów w pałacu MSZ — min. Popovic (drugi z prawej) i min. A. Rapacki (drugi z lewej).

(CAF — foto Uchymiak)

Szwajcarski rzeźbiarz zorganizował grabież z grobów etruskich

RZYM PAP. Zniszczenie grobowców etruskich w Tarquinii, z których odłupano tynki ze znajdującymi się na nich wspaniale zachowanymi freskami sprzed 2500 lat, niszcząc poza tym inne elementy dekoracyjne, odbyło się — jak wykazały dochodzenia — na polecenie rzeźbiarza szwajcarskiego Elio Sello.

MIAŁ ON NADZIEJĘ, że uda mu się sprzedać wywiezione freski któremuś z milionerów do zazdrośnie strzeżonych, prywatnych zbiorów.

Robotnikom, którzy dokonali wandalskiego dzieła, Sello wypłacił po 1 250 tys. lirów a pośrednikowi Salati, który zorganizował przemyt fresków przez granicę z Włoch do Szwajcarii — 11 milionów.

W 1965 r. na Księżyc

WASZYNGTON PAP. Amerykańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) podała, że pierwszy lot z człowiekiem w ramach programu zwanego „Apollo" („podbój" Księżyca) odbędzie się w roku 1965.

Aresztowanie zbrodniarza

BERLIN PAP. Pod zarzutem udziału w zbrodniach wojennych policja zachodnioberlińska aresztowała 48-letniego kupca F., którego pełne nazwisko nie zostało ujawnione. Podczas okupacji należał on do znanego z okrucieństw batalionu SS Dirlewangera i odpowiedzialny jest za kierowanie masowymi egzekucjami ludności cywilnej w okręgu lubelskim. Nakaz aresztowania wydany został przez sędziego śledczego sądu w Hanowerze

W Holandii zimno...

(CAF)

Drugi przypadek ospy w Budapeszcie

700 osób objętych kwarantanną

BUDAPESZT PAP. Radio budapeszteńskie podało we wtorek wieczorem, że stwierdzono ostatecznie, iż kelner z hotelu Royal jest chory na ospę. Stan jego nie budzi obaw i znajduje się on pod opieką lekarzy. Około 700 osób, w tym ponad 200 turystów zostało umieszczonych w jednym z hoteli, gdzie muszą odbyć kwarantannę. W Budapeszcie rozpoczęto już masowe szczepienia ludności.

W CHWILI gdy „Kurier" dociera do Waszych rąk, pierwsi kibice zajmują już miejsca na stadionie Pogoni .

— WSZYSTKO O MECZU POLSKA — NORWEGIA

CZYTAJ NA STR. 6

„FIATY" STANIAŁY

OPEL-KAPITAN stał się ponoć bezpośrednią przyczyną obniżenia o 3 proc. ceny popularnych samochodów Fiata we Włoszech. Na rynku włoskim, zasypywanym od dłuższego czasu wozami produkcji NRF, popyt na samochody rodzime zaczął ostatnio spadać. W związku z tym odpowiednią regulacją cen Fiat próbuje odeprzeć niewygodną konkurencję. (lsk)

● Męskie botki ● Więcej arbuzów ● Rewelacje na płytach

Czego się możemy spodziewać w królestwie Merkurego?

MĘSKIE BOTKI Z FILCU, na specjalnej gumie, zrobiły karierę w czasie ostatniej „zimy stulecia". Tanie (para 130 zł), praktyczne, dość trwałe... Te zalety zachęciły wytwórców do zwiększenia produkcji botków męskich na zbliżający się już powoli sezon zimowy.

PRZEMYSŁ przygotuje ich dwa razy więcej niż w roku ubiegłym. Dla kobiet przygotowuje przemysł zwiększone dostawy **meltonek**, czyli botków przeważnie z imitacji zamszu, z cholewkami do pół łydki i na podeszwie z t.zw. transparentu, w nowych atrakcyjnych fasonach.

TRZYSTA TON ARBUZÓW nadchodzi obecnie codziennie do Polski. Owoce te, które w tym roku cieszą się u nas wyjątkową popularnością, otrzymamy w łącznej ilości 9 tys. ton. Jest to trzy razy więcej, niż zakupiono na rok bieżący w ramach wstępnych kontraktów.

JUŻ UKAZAŁY SIĘ W SKLEPACH nowe płyty krajowe i zagraniczne z nagraniami muzyki poważnej i rozrywkowej. Wśród wielu płyt polskiej muzyki symfonicznej uwagę zwraca kontynuacja cyklu płytoteki dzieł Karola Szymanowskiego.

Z zagranicy nadeszły amerykańskie płyty długogrające produkcji czterech wytwórni z nagraniami muzyki jazzowej (m.inn. Bille Holliday). Cena płyt: od 70 do 200 zł. W cenie 50 zł są już w sklepach płyty firmy „RCA-Victor" z nagraniami utworów wykonywanych przez Elvisa Presley'a.

NA RAZIE EKSPERYMENT. Ale jeśli się powiedzie — wart upowszechnienia nie tylko w Warszawie, gdzie go zainicjowano, ale we wszystkich dużych miastach. Oto stołeczna spółdzielnia „Zjednoczenie" kupiła 10 tys. nowych kompletów bielizny pościelowej. Klient, po wpłaceniu kaucji, której wysokość nie przekracza ceny nowego prześcieradła, czy poszewki i spisaniu umowy — otrzymuje czystą bieliznę, którą po pewnym czasie przynosi do wymiany. Otrzymuje takie same sztuki czystej bielizny jakie przyniósł do prania, płaci za pranie itd. Eksperymentem tym zainteresowały się już tak że niektóre warszawskie zakłady pracy, które postanowiły nawet udzielić swoim pracownikom pożyczki na wpłacanie kaucji na wypożyczenie bielizny.

Dodać należy, że sposób zastosowany przez spółdzielnię „Zjednoczenie", a oparty na systemie stosowanym już na Węgrzech, eliminuje takie kłopotliwe dotychczas czynności związane z praniem bielizny w pralniach jak znakowanie, sortowanie, wypisywanie formularzy itd. (bk)

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJSCIU:

M/S „ANDRZEJ BOROWY" — z Finlandii z drobnicą.
S/S „TCZEW" — z Danii pod balastem.
M/S „PILICA" — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJSCIU:

S/S „ZIELONA GÓRA" — do Szwecji z węglem.
S/S „KOPALNIA CZELADŹ" — do Włoch z węglem.
S/S „WIECZÓREK" — do Danii z węglem.
M/S „LIWIEC" — do Antwerpii via Gdynia z drobnicą.
S/S „GNIEZNO" — do Danii z węglem.
S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO" — do Danii z węglem.

REJSY DLA PRYMUSÓW

W ZWIĄZKU z rozpoczęciem roku szkolnego, PZM ufundowała dla uczniów podopiecznej szkoły im. A. Asnyka — 14 bezpłatnych rejsów na statkach tego armatora ze Szczecina do Gdyni w dowolnym miesiącu wakacyjnym przyszłego roku.

Przejażdżki te będą mogli odbyć ci uczniowie klas IX, X i XI, którzy uzyskają w ciągu roku szkolnego najlepsze wyniki w nauce oraz wykażą się umiejętnością pływania. Prezent pomysłowy i wychowawczy.

PRZYSZLI OKRĘTOWCY ROZPOCZĘLI ROK SZKOLNY

Wczoraj, wśród wielu szkół szczecińskich, nowy rok zainaugurowały też szkoły okrętowe, kształcące kadry budowniczych statków dla Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego. W 5 pierwszych klasach Zasadniczej Szkoły Budowy Okrętów rozpoczęło naukę 350 chłopców. Łącznie trzy roczniki tej szkoły liczą około 800 uczniów.

Naukę rozpoczęli również uczniowie Technikum Młodzieżowego, do którego przyjęto 80 chłopców po 7 klasach szkoły podstawowej i 35 po ZSBO. Nauka pierwszych trwa 5 lat, drugich — 3 lata.

W Technikum Budowy Okrętów dla Dorosłych kształci się 200 osób, przeważnie pracownicy stoczni, którzy uzupełniają swoje kwalifikacje.

Wszystkie trzy szkoły przygotowują specjalistów w następujących kierunkach: ślusarz wyposażenia okrętowego, monter rurowy, monter kadłubowy, elektryk okrętowy oraz monter maszyn i urządzeń okrętowych. (k)

NA ŁOWISKACH:

W OSTATNICH dniach czerwca br. informowaliśmy o zatonięciu na wodach grenlandzkich trawlera-przetwórni „München" band. NRF. Statek ten wpadł na skałę i zatonął. Zdołano wówczas uratować spośród 62 osób załogi tylko 27 rybaków. Poszukiwania dalszych członków załogi, w których brały udział również jednostki polskie i NRD, nie dały rezultatu. Dopiero przed kilkoma dniami wyjaśniła się tragedia zaginionych. Otóż na przybrzeżnych skałach polarnego lądu natrafiono na zamarznięte zwłoki rybaków. Byli to, jak stwierdzono, członkowie załogi „München", których po bezowocnych poszukiwaniach uważano za utopionych.

BRAMA DLA DOKU — OLBRZYMA

W STOCZNI Gdyńskiej zakończono montaż olbrzymiej bramy, która będzie odgradzać suchy dok od basenu portowego. Postawienie tej bramy jest warunkiem umożliwiającym wodowanie statku wybudowanego w doku.

Nasza pogodynka

Znów prawie letnie upały

GDY TRZECIA DEKADA SIERPNIA wiała chłodem i deszczami, przy temperaturze niższej od normy w całej zachodniej połowie kraju, to obecnie, od pierwszych dni września, powróciły prawdziwe letnie upały.

WE WSCHODNIEJ POLSCE termometry wskazywały do 30 st., w dzielnicach centralnych do 26 — 28 st. i na zachodzie od ok. 25 st. Jesienne dni z ostaniej dekady sierpnia ustąpiły również z rejonu wybrzeża, gdzie, po bardzo niskich temperaturach rzędu 12 — 15 stopni, ciepłota wzrosła do ponad 20 stopni i wyjrzało słońce. Wrześniowi urlopowicze nad morzem cieszą się teraz lepszą pogodą niż turnus sierpniowy... Tak więc tradycyjny polski wrzesień nie zawiódł i w tym roku.

Co nas czeka w najbliższych dniach? Analizy map pogody wskazują na utrzymywanie się ciepłego i dość słonecznego okresu nad Europą środkową do końca 1 dekady września i przez pierwsze dni 2 dekady. Lokalnie należy się liczyć z burzami i krótkimi opadami, głównie na zachodzie i w centrum.

WICHEREK

POGODA na dziś

NA DZISIEJSZE popołudnie PIHM przewiduje zachmurzenie umiarkowane z możliwością przelotnego deszczu. Temp. w granicach 14 — 22 st. Wiatry słabe, południ. zach.

W DNIU 2 września 1963 r., w 20 rocznicę powstania Oficerskiej Szkoły Wojsk Zmechanizowanych im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu, minister Obrony Narodowej, gen. broni Marian Spychalski dokonał uroczystej promocji podchorążych tej szkoły. NA ZDJĘCIU: minister Spychalski dokonuje promocji.

Foto CAF - Wołoszczuk

List z kraju

Lotnisko pod „stojącą chmurą"

W ODLEGŁOŚCI kilku kilometrów na północ od Jeleniej Góry leży niewielka wieś — Jeżów Sudecki. Jeżów od wielu już lat jest w niepodzielnym władaniu lotników, a ściślej mówiąc szybowników. Tutaj bowiem znajduje się słynna w całej Europie Wyczynowa Szkoła Szybowcowa, nie bez słuszności nazywana również „kopalnią diamentów". Na specjalnych kursach szkolą się tu piloci szybowcowi z aeroklubów całej Polski. Kwalifikacje lotnicze zdobywają pod okiem świetnych instruktorów, m. in. dyrektora szkoły inż. szkolenia Tadeusza Popiela, jego brata, wielokrotnego rekordzisty i aktualnego wicemistrza świata inż. Jerzego Popiela oraz byłego mistrza świata Adama Witka. Szkoła posiada kilkadziesiąt świetnych polskich szybowców, doskonale wyposażone sale wykładowe i własne lotnisko.

Wszyscy piloci szybowcowi najbardziej jednak chwalą słynną **„stojącą chmurę"** tworzącą się często nad Jeżowem. Dzięki niej okolice Jeleniej Góry mają najbardziej sprzyjające warunki dla lotów szybowcowych, bicia rekordów wysokości itp.

Co roku w okresie tworzenia się „stojącej chmury" organizuje się w Jeżowie tzw. obozy falowe, na których obok pilotów polskich ćwiczą także Czesi, Niemcy, Węgrzy i szybownicy wielu innych narodowości.

Szkoła w Jeżowie może poszczycić się nie lada osiągnięciami. W ciągu 12 lat istnienia, zawodnicy polscy i zagraniczni, przebywający tu na kursach, zdobyli ponad 30 złotych i 50 srebrnych odznak szybowcowych, przeszło 50 **diamentów** do złotych odznak. Przelecieli oni w sumie prawie 80 tysięcy kilometrów, przebywając w powietrzu około 10 tys. godzin. Uzyskali też wiele wspaniałych wyników, bijąc sporo rekordów Polski i świata.

Jeżów Sudecki stał się prawdziwą szkołą rekordzistów i mistrzów wspaniałego sportu szybowcowego.

Maleńka wioska pod Jelenią Górą, to jednak nie tylko szkoła mistrzów i rekordzistów. Tutaj znajdują się znane na całym świecie Zakłady Lotniczo-Sportowe. W ciągu kilkunastu lat zakłady w Jeżowie zbudowały już ponad 500 różnego typu szybowców, takich jak „Jeżyki", „Salamandry", „Muchy", „Komary" i dwumiejscowe „Bociany". Szybowce te kupuje m. in. Australia, Zjednoczona Republika Arabska, Chiny, India, Finlandia, Szwajcaria, Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna. Pobito na nich już wiele rekordów różnych państw.

Pomiędzy szkołą i wytwórnią istnieje bardzo ścisła współpraca, która chyba obydwu stronom wychodzi na dobre.

J. BIAŁOWĄS

Jeden mały domek...

WARSZAWA PAP. Zarząd Główny SARP ogłosił konkurs powszechny na projekt serii oszczędnych budynków mieszkalnych jednorodzinnych — wolno stojących lub „bliźniaków".

CELEM KONKURSU jest opracowanie projektów budynków tanich, o krótkim okresie amortyzacji, które można by wznosić na terenach nie uzbrojonych. Warunki konkursu przewidują także opracowanie projektów tanich elementów budowlanych, które mogłyby ukazywać się w masowej sprzedaży i umożliwiłyby m. in. prowadzenie budowy lub rozbudowy etapami istniejących już obiektów.

Waldemara Grossa, szefa wy-

MOST pod Dęblinem – odbudowany

WARSZAWA PAP. Po z górą 3,5 miesięcznej, ofiarnej pracy żołnierzy oddany został do użytku most na Wiśle pod Dęblinem, zniszczony przez zwały kry w marcu br.

Kierownik „Cleversów" przed sądem?

(Inf. wł.). Jak się dowiadujemy kierownik popularnej restauracji w Międzyzdrojach — „Astorii" zaskarżył do sądu kierownika szczecińskiego zespołu muzycznego „The Clevers", Jana P. występującego ze swoją orkiestrą w tym lokalu, za niedotrzymanie umowy. Chodzi tu m.in. o wcześniejsze przerwanie występów przez „Cleversów", niż to było przewidziane w umowie.

(ms)

SON CŒUR A CESSÉ DE BATTRE PENDANT TROIS HEURES...

Mme Scott (notre photo) «le operée il y a une se- maine» est de Leeds

HANDLOWCY WSCHODU i ZACHODU spotykają się w Lipsku

LEIPZIGER HERBST MESSE 1963

(KORESPONDENCJA WŁASNA)

W UBIEGŁĄ NIEDZIELĘ rozpoczęły się w Lipsku doroczne, Jesienne Targi. Odbywają się one pod hasłem — „Porównanie zdolności produkcyjnej i wysokiej jakości wyrobów w skali międzynarodowej — podstawą pokojowego handlu światowego".

PRZED PARU DNIAMI informowaliśmy, iż w szpitalu w Leeds (Anglia) dokonana została pierwsza w historii operacja przeszczepienia człowiekowi sercowej zastawki. Uzyskaliśmy dzisiaj zdjęcie chorej, na której dokonano tego rewelacyjnego zabiegu oraz garść szczegółów co do samej operacji.

VILLET SCOTT, liczaca 38 lat, cierpiała od wielu lat na niedomogę serca. Jej życiu zagrażało niebezpieczeństwo. Była leczona w szpitalu w Leeds, mającym opinię najwybitniejszego ośrodka kardiochirurgii na świecie. Opiekujący się nią lekarze podjęli decyzję przeszczepienia jej zastawki sercowej innego pacjenta szpitala, którego utrzymanie przy życiu okazało się niemożliwe. V. Scott zgodziła się na propozycję lekarzy. Operacja trwała 12 godzin. Przez trzy godziny serce pacjentki było, dzięki zastosowaniu „sztucznego serca", wyłączone z krwiobiegu. Operacji asystowali chirurdzy ze Stanów Zjednoczonych, Włoch i Turcji. Chora czuje się podobno dobrze i ma niedługo wyjść z kliniki.

TARGI LIPSKIE, które potrwają do 8 bm., są dziś miejscem spotkań przedstawicieli z około 50 krajów, zarówno Wschodu jak i Zachodu. Wielka, międzynarodowa oferta produktów konsumpcyjnych — targi obejmują tę właśnie dziedzinę, oraz techniczne artykuły powszechnego użytku — umożliwia obustronne wzajemne porównanie i tym samym stwarza odpowiednie możliwości handlowe. Nie wątpi się tutaj, że impreza zapewni zagranicznym wystawcom osiągnięcie korzystnych wyników, podobnie jak miało to miejsce w roku ubiegłym.

MEDALE I DYPLOMY DLA WYRÓŻNIAJĄCYCH SIĘ TOWARÓW

WSZYSTKIE WYROBY odznaczające się wysoką jakością, pięknymi, nowoczesnymi kształtami, będą otrzymywały dyplomy i złote medale z napisem: **„Międzynarodowe Targi Lipskie — za wyśmienitą jakość — Odznaka przyznana na MTL 1963 r.".**

TARGI KSIĄŻKI W „MESSEHAUS AM MARKT"

JEDNYM z nowych budynków targowych jest dom towarowy — **„Messehaus am Markt"**, posiadający łączną powierzchnię 8 tys. m kwadratowych — tu znalazła pomieszczenie cała grupa targowa wydawnictw książkowych. Warto dodać, iż **Organizacja Narodów Zjednoczonych** zorganizowała po raz pierwszy na targach wystawę swoich wydawnictw, książek i czasopism.

„MaM" — CENTRALĄ HOSTESS

„MESSEHAUS AM MARKT" to jednak nie tylko książki — mieści tu się targowy „mózg", czyli tzw. **Centrum Handlowe.** Zagraniczni goście znajdują tu najprzeróżniejsze pomieszczenia przeznaczone na biura korespondencyjne, czy służące do handlowych rokowań i zawierania umów. Do dyspozycji gości uruchomiono urząd pocztowy, małą restauracyjkę oraz... centralę przystojnych hostess (przewodniczki — tłumaczki).

MIĘDZYNARODOWY POKAZ MODY UZUPEŁNI OFERTY

Z ZAINTERESOWANIEM oczekujemy tu międzynarodowego pokazu mody, który uzupełni oferty wyrobów włókienniczych, stanowiących największą grupę targową. Pokaz odbędzie się w innym z kolei domu towarowym — **„Ring — Messehaus"** i weźmie w nim także udział m. in. **„Moda Polska".**

Günter SCHULLER

Kurczaki tanieją

Z ZATARGU między USA a zachodnio - europejskim „Wspólnym Rynkiem" wokół wysokości ceł na importowane kurczaki mrożone skorzystali amerykańscy konsumenci: **wskutek trudności zbytu, ceny kurczaków w USA spadły do 50 centów za kilogram**, podczas gdy w NRF np. wyższe są przeszło dwukrotnie.

Emerytury dla szpiegów

NA WNIOSEK amerykańskiej centrali wywiadu CIA, w Kongresie USA rozpatrywany jest obecnie projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym dla szpiegów.

PRZENOSNY tranzystorowy odbiornik radiowy produkcji zakładów „Steru-Radio" w Berlinie, jeden z eksponatów na Targach. Aparat ma trzy zakresy fal: ultrakrótkie, krótkie i średnie.

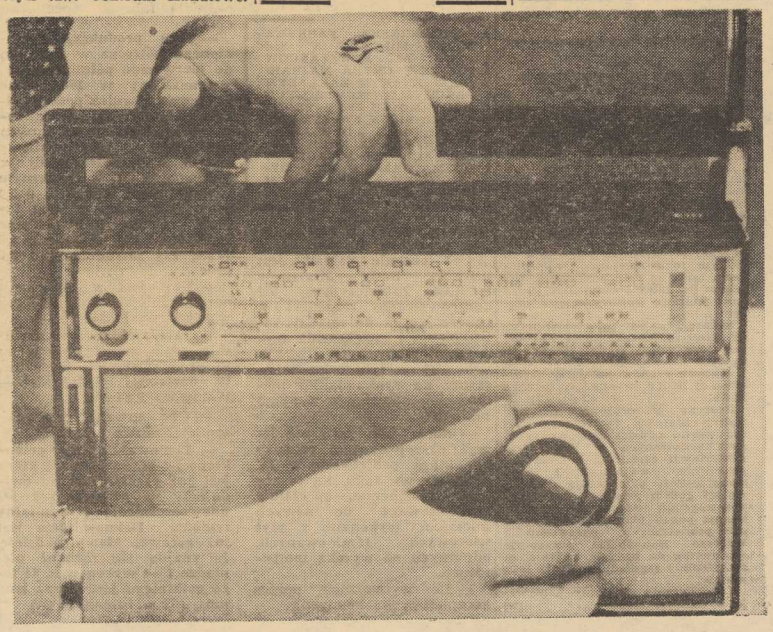

Na łamach prasy

To jest dziecinada...

NA TEGOROCZNY FESTIWAL W EDYNBURGU zaproszony został m. in. zespół „BERLINER ENSEMBLE" z Berlina. Władze brytyjskie odmówiły jednak artystom NRD wiz wjazdowych. Ta decyzja wywołała w W. Brytanii burzę protestów.

TIMES

„Rząd powziął złą decyzję odmawiając członkom „Berliner Ensemble" możliwość wzięcia udziału w Festiwalu Edynburskim... Rząd stawia się w sytuacji hipokrytów nie pozwalając przejeżdżać przedstawicielom świata kulturalnego, a jednocześnie zgłaszając gotowość rozwijania handlu ze Wschodnimi Niemcami".

ECONOMIST

„Nie można wymyślić polityki, która nadawałaby się lepiej do zubożenia życia kulturalnego naszego kontynentu, do usztywnienia żelaznej kurtyny między Wschodem a Zachodem..."

DAILY EXPRESS

„Rząd powziął głupią decyzję. Jakiemu celowi służy ten zakaz? Czy ma podkreślić, że lekceważymy Wschodnie Niemcy? Przecież równocześnie robimy z nimi interesy i bardzo chętnie sprzedawalibyśmy im jeszcze więcej produktów..."

DAILY HERALD

„Ponieważ Niemcy Zachodnie chcą, aby Niemcy Wschodnie były nieznane, Festiwal w Edynburgu ma się odbyć bez „Berliner Ensemble". Że kilku aktorów jest komunistami? No to co. Czyżby grupa aktorów miała wywołać rewolucję? Byli już przecież u nas w 1956 roku i demokracja to przeżyła. Foreigne Office i ministerstwo spraw wewnętrznych uprawiają dziecinadę..."

DAILY WORKER

„I znów zły duch naszego polityka lorda Hume zwyciężył, narażając nas na śmieszność. W swej gorliwości, aby nie drażnić Bonn, rząd pokazał, że należy do złego sojuszu, prowadzącego nadal zimną wojnę".

Z dnia na dzień

Wrzenie w Saigonie

KRYZYS W POŁUDNIOWYM WIETNAMIE wszedł obecnie w nową fazę — wzrastającego napięcia stosunków między Saigonem a Waszyngtonem. Nowy ambasador amerykański Henry Cabot Lodge, chcąc Diema „za rączkę" poprowadzić na drogę polityki rozsądniejszej z punktu widzenia USA — spotęgował raczej burzę, której następstwa są w tej chwili nieobliczalne.

KŁOPOT POLEGA NA TYM, że Stanom Zjednoczonym niezmiernie trudno jest wycofać się ze sprawy, w którą zaangażowały nie tylko 3 miliardy dolarów ale i ogromny kapitał poparcia politycznego i militarnego. Poparcia dla reżimu korupcji i terroru. Opinia publiczna Azji z łatwością kojarzy fakty i widzi, że tylko takie właśnie reżimy — Czang Kai-szeka na Formozie, Li Syn Mana w Południowej Korei, Diema w Saigonie — cieszą się poparciem USA.

Dla polityki amerykańskiej, usiłującej odciąć się od polityki państw kolonialnych, nie jest to tytuł do chwały. Coraz więcej amerykańskich mężów stanu dochodzi do wniosku, że popierać Diema znaczy utożsamiać się z nim i kierować przeciwko USA nienawiść, jaka obecnie rodzi się również w antykomunistycznych kołach Saigonu przeciw rządzącemu klanowi. Z drugiej zaś strony — usunąć Diema znaczy przyznać się do przegranej. Na miejsce saigońskiego dyktatora mogłyby dojść do władzy tylko te siły burżuazji południowo - wietnamskiej, które opowiadają się za porozumieniem z Hanoi i neutralizacją kraju.

USA stoją przed trudnymi decyzjami. Mianowanie republikanina Cabot Lodge'a ambasadorem w Saigonie rozkłada wprawdzie ciężar odpowiedzialności za amerykańskie posunięcia na rząd i opozycję, ale nie rozwiązuje sprawy następstw imperialistycznej polityki USA w tym rejonie południowo-wschodniej Azji.

(m. j.)

Nowa książka Kirsta

HANS HELMUT KIRST autor popularnej i u nas powieści o hitlerowskim Wehrmachcie „08/15" (przetłumaczonej na 24 języki) zapowiada ukazanie się na jesieni jej dalszego ciągu: będzie to opowieść o współczesnej Bundeswehrze pod tytułem „08/15 dziś".

I temu darowali...

PROKURATURA W KARLSRUHE przerwała postępowanie przeciwko byłemu prokuratorowi generalnemu NRF, Wolfgangowi Fraenklowi, który jako sędzia w Lipsku ferował w czasie wojny wyroki śmierci za błahe przestępstwa (np. za drobną kradzież). Fraenkel, którego opinia publiczna zmusiła w 1962 roku do ustąpienia ze stanowiska prokuratora generalnego NRF, może jeszcze odpowiadać sądownie za zatajenie swej hitlerowskiej przeszłości w aktach personalnych.

HULAJ DUSZA BEZ KONTUSZA!

NIE tylko Węgrzy, Czechosłowacy, Bułgarzy, turyści z NRD i NRF, ale i Francuzi o których wiadomo, że piją dużo więcej alkoholu niż Polacy zapytują: dlaczego u was tak wielu pijaków?

A trzeba przecież powiedzieć, że obserwacje naszych gości dotyczą raczej centralnych dzielnic miast, głównych ulic, reprezentacyjnych lokali. W mniejszych miasteczkach i peryferyjnych dzielnicach zatacza się dużo więcej ludzi.

NIE umiemy pić, nie mamy kultury „zalewania się". Te truizmy głoszone od niepamiętnych czasów stają się już groźne. Nie umiemy pić — znaczy bardzo często to samo, co „wybaczcie państwo, biedny człowiek nie umiał pić i dlatego teraz rozrabia". Nie umiejący pić „biedni ludzie" awanturują się na ulicach, wyśpiewują sprośne piosenki, wychodząc z knajp pijackimi wrzaskami budzą sąsiadów, napastują samotne kobiety. Ale każda próba poskromienia zataczającego się typa spotyka się prawie zawsze z propozycją pojednawczego „kochajmy się". Człowiek nie umie pić, jutro może trafić się to samo temu, co interweniuje.

Na to właśnie coraz częściej skarżą się nasi milicjanci. Taki stan wykorzystują pijacy, czując się na ulicach jak we własnym domu.

Hula dusza nie tylko bez kontusza a często bez marynarek i spodni.

Myślę, że najwyższy czas, a tragiczna śmierć porucznika Adamczyka w Krakowie jest tu najdonioślejszym sygnałem, by zabrać się do radykalnej rozprawy z naszą pobłażliwością dla pijaków. I z lekceważącym stosunkiem pijaków do milicji.

Widziałem w życiu wiele miast i wiele stolic europejskich. Widziałem wielu upitych lub podpitych obywateli wielu krajów. Nie widziałem jednak nigdy, aby pijak awanturował się z „władzą".

I DLATEGO nasz turysta z zazdrością podziwia nocny spokój w wielu miastach za granicą, lub dziwi się, że kiedy wracał pod dobrą datą do hotelu miał tam „niemiłą przygodę" z policją lub milicją.

Wydaje się, że i u nas nadszedł najwyższy czas, by pijami zaczęli się obawiać takich „niemiłych przygód". Trzeba skończyć z taryfami ulgowymi dla pijaków, z mitem „nieumiejętności picia" z usprawiedliwieniem „braku kultury picia".

Trzeba, przez zaostrzenie kar i doraźnych sankcji, zwiększyć autorytet milicji w takim stopniu, by nawet zamroczony alkoholem pijak nie odważył się podnieść ręki ani ubliżyć „władzy".

I JEDNOCZEŚNIE postuluję, aby „władza" była na służbie bardzo surowa dla pijaków i nie stosowała ulg, przyjmując zasadę, że... każdemu może się zdarzyć.

Nie możemy tolerować stanu, kiedy w dni wypłat lub popularnych imienin kilkuset zapijaczonych gości urabia nam opinię narodu pijaków. I nie chodzi tu bynajmniej o to, co o nas myślą zagraniczni turyści. Chodzi o naszą własną opinię o nas samych. Nie jesteśmy narodem pijaków i nie chcemy, by pijacy rządzili ulicami naszych miast.

Remigiusz SZCZĘSNOWICZ

Kurier kulturalny

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD KONSERWATORSKI

W dniach 5—6 bm. odbędzie się w Szczecinie Ogólnopolski Zjazd Konserwatorski. Głównym tematem obrad będzie sprawa właściwej konserwacji średniowiecznych murów obronnych, w które tak obfitują miasta i osady naszego województwa, a których stan budzi poważne obawy.

Temat drugi — to nowoczesne metody odbudowy i konserwacji obiektów zabytkowych pod kątem ich użytkowności. Uczestnicy Zjazdu odbędą 5 bm. wycieczkę trasą: Stargard — Pyrzyce — Chojna — Mieszkowice, a 6 bm. obradować będą w sali Zamku Szczecińskiego.

NOWE WYSTAWY

WRZESIEŃ zapowiada się b. interesująco, gdy chodzi o wystawy plastyczne w Szczecinie. 6. IX. w salach BWA (Muzeum przy ul. Staromłyńskiej) otwarta będzie wystawa malarstwa i rysunków wybitnego artysty i znanego krytyka IGNACEGO WITZA, który przybędzie na otwarcie ekspozycji oraz wygłosi odczyty o współczesnym malarstwie w klubach MPiK, „13 Muz" i w Międzyzdrojach. Znany artysta krakowski TADEUSZ BRZOZOWSKI wystawi swoje najnowsze prace w klubie „13 Muz".

W końcu września, w związku z obradami Plenum KW PZPR, poświęconego sprawom kultury, otwarta będzie wystawa retrospektywna prac szczecińskich artystów - plastyków, w której weźmie udział ponad 30 autorów. Ekspozycja ta otwarta będzie w salach Zamku Szczecińskiego.

NOWY KONKURS FILMOSU

SZCZECIŃSKI „FILMOS" wraz z obu Wydziałami Kultury, WKZZ, Kuratorium, WDK i redakcją „Kuriera Szczecińskiego", rozpisał nowy konkurs wśród zakładów pracy i szkół szczecińskich na najlepsze wykorzystanie filmów oświatowych. Przewidywane są nagrody pieniężne.

Zgłoszenia do konkursu — do końca bm., natomiast do 31 maja 1964 r. uczestnicy przesłać powinni do „Filmosu" w Szczecinie (pl. Batorego) elementy propagandy wizualnej, stosowanej do popularyzacji filmów oświatowych.

MAŁA ORKIESTRA FILHARMONII

MAŁA orkiestra Filharmonii Szczecińskiej (pod dyrekcją Wacława Zakrzewskiego), która przez 2 i pół miesiące letnie dała ogółem 50 koncertów w Międzyzdrojach, zjednała sobie serdeczną wdzięczność wczasowiczów, o czym świadczą licznie nadesłane listy oraz fakt (którego byliśmy świadkami) pełnej frekwencji na wszystkich koncertach. Trzeba zaznaczyć, że orkiestra ta, o charakterze raczej rozrywkowym, miała ambitny repertuar (Strauss, Kalman, Lehar, Chaczaturian), a wykonawstwo stało na wysokim poziomie. Jak się dowiadujemy, zespół ten zamierza dawać regularne koncerty w peryferyjnych dzielnicach Szczecina, co niewątpliwie walnie się przyczyni do popularyzacji muzyki.

(j)

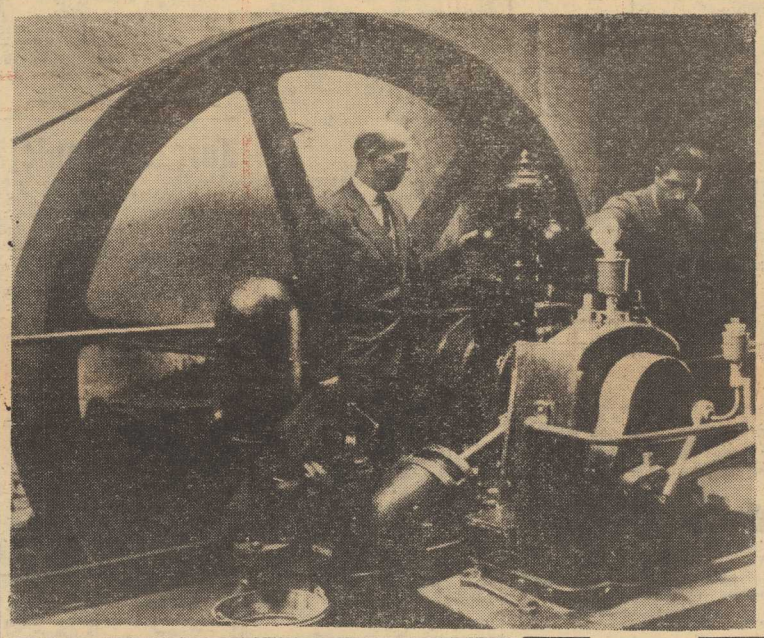

TA MASZYNA parowa ma już 78 lat! Dzięki troskliwej, fachowej opiece maszynisty, JANA ŁYSIO (na zdjęciu z prawej), „staruszka" czuje się doskonale i bez przestojów pracuje dla tartaku w Piaskach nad Odrą, w woj. szczecińskim. (a)

Foto — St. CIEŚLAK

Co nowego dyrektorze?

SZCZECIŃSKA FABRYKA MEBLI MIESZCZĄCA SIĘ PRZY AL. POWSTAŃCÓW NIE JEST CHYBA NAJBARDZIEJ ZNANYM ZAKŁADEM PRZEMYSŁOWYM SZCZECINA, MIMO ŻE JEJ WYROBY CIESZĄ SIĘ W NASZYM MIEŚCIE DUŻĄ POPULARNOŚCIĄ. O AKTUALNYCH PROBLEMACH TEGO ZAKŁADU ROZMAWIAMY Z JEGO DYREKTOREM — **TADEUSZEM MALECHĄ.**

— Oczywiście pierwszą obok produkcji sprawą, którą „żyje" obecnie zakład, jest uchwała Rady Ministrów i CRZZ. Zakończyliśmy już opracowywanie wniosków, zmierzających do analizy zatrudnienia i zwiększenia wydajności pracy.

— Czy w tym roku zobaczymy na rynku jakieś meblarskie nowości z waszego zakładu?

— Raczej nie, jeśli nie liczyć naszej obecnej produkcji, którą podjęliśmy w IV kwartale ub. roku. Są to segmenty kuchenne, specjalnie przystosowane do nowych mieszkań, wykonane z płyt wiórowych, laminowanych, odpornych na wysoką temperaturę.

— Co wytwarzacie oprócz kompletów kuchennych?

— Nic. Wyłącznie ten jeden asortyment. Wynika to ze specjalizacji poszczególnych zakładów. Przemysł meblarski w całym kraju przyjął taki kierunek produkcji.

— Jakie efekty ekonomiczne dała fabryce specjalizacja?

— Plan produkcyjny minionego półrocza w stosunku do pierwszego półrocza ub. r. wykonaliśmy w 108,6 proc. Ponieważ również poszczególne działy fabryki specjalizują się w wytwarzaniu innych elementów, zanotowaliśmy wzrost wydajności pracy w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego o 5,1 proc. Natomiast w tym samym czasie fundusz płac zwiększył się jedynie o 3,3 proc., zaś zatrudnienie o 2,9 proc.

— Kto jest w tej chwili najpoważniejszym odbiorcą waszych produktów?

— Województwo szczecińskie, gdzie sprzedajemy około 15 proc. naszych wyrobów. W następnej kolejności — Warszawa i Śląsk.

— Czy projektujecie dalszą rozbudowę fabryki?

— Ponieważ mamy pewne kłopoty z suszarnią, która jest już przestarzała, przewidujemy na przyszły rok jej unowocześnienie i kapitalny remont. Dokumentacja jest już gotowa. Mamy nadzieję, że znajdą się również pieniądze i — wykonawca. O tego ostatniego jest nieraz trudniej, niż o fundusze. (w)

Kolejarze przed swym świętem

Z OKAZJI „Dnia Kolejarza" pracownicy szczecińskich „żelaznych dróg" podejmują liczne zobowiązania, ich łączna wartość do chwili obecnej przekroczyła już 2 mln zł. W tym roku kolejarskie zobowiązania mają na celu poprawę wskaźników techniczno-eksploatacyjnych oraz poprawę kultury miejsc pracy.

Rekordzistą jest tu oddział trakcji Szczecin. Łączna suma zobowiązań jego załogi wynosi 645 552 zł. Spośród dziesiątków interesujących i cennych czynów kolejarzy szczecińskiej DOKP, wymieńmy tu choć kilka.

Drużyny parowozowe oddziału trakcji Stargard zaoszczędzą 2 350 ton węgla, oddział drogowy robót zmechanizowanych w Stargardzie zlikwidował zaległości I kwartału, pracownicy wagonowni I klasy Szczecin-Port przepracują dodatkowo 320 godzin przy bieżącej naprawie wagonów towarowych oraz wykonają ponad plan 150 sztuk sprzęgów powietrznych, parowozownia Wzgórze Hetmańskie przygotuje stanowiska do badania prądnic, oświetlenia i regulacji napięcia lokomotyw.

Zobowiązania kolejarzy napływają w dalszym ciągu. (w)

A im wciąż szkoda lata...

Foto — St. CIEŚLAK

Bądź jerseyowa!

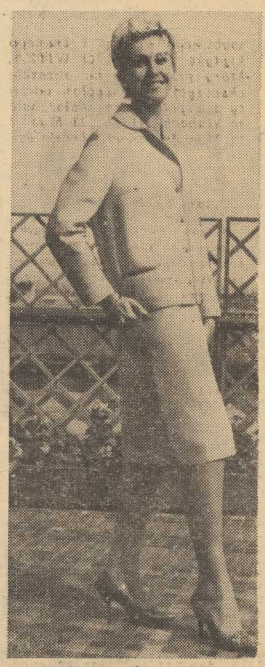

WYSTAWA wzorów odzieży z tkanin laminowanych, zorganizowana w warszawskim CDT przez Centralę Tekstylno-Odzieżową w Łodzi proponuje 45 wzorów ubiorów damskich, męskich i dziecięcych z tkanin laminowanych pianką poliuretanową. Pierwsze serie przyjętych przez przyszłych nabywców modeli zostaną skierowane do produkcji w IV kwartale br.

Na zdjęciu: garsonka z dzianiny — wykończona lamówką z tworzywa sztucznego. Cena 950 zł.

Foto — CAF Tymiński

ŻEBY nie wiem co pokazywała „MODA POLSKA" i Chrisian Dior, gdy tylko na gałęziach błysną żółte liście — zaczniemy marzyć o czymś z jerseyu.

NA PIERWSZYM MIEJSCU w marzeniach będzie najmodniejsza w tym sezonie suknia z szerokim golfem, długimi rękawami zakończonymi ściągaczem oraz skórzanym paskiem z klamrą z metalu (uwaga: szerokość paska zależy nie od mody, lecz od tego, jaki najlepiej pasuje do własnej figury!).

NA DRUGIM — trykotowa, gładka, prosta spódniczka noszona z bluzką „polo". Bluzka jest długa (do bioder włącznie) i noszona z paskiem od męskich spodni, podwiniętymi rękawami oraz rękawiczkami typu pekary.

NA TRZECIM miejscu i dalszych — wszystko co z jerseyu! Sweter z golfem jednokolorowy do spódniczki w kratę lub w tweedową plecionkę. Gruby pulower z wycięciem typu serek, a pod nim cienki pulowerek z golfem (obydwa gładkie, w kontrastowych kolorach). Sukienka — futerał z jerseyu z jerseyowym swetrem o kilka tonów ciemniejszym i pończochami w kolorze swetra. Jerseyowa spódniczka z taką samą kamizelką bez rękawów i bluzką polo w innym kolorze, może być z deseniem. Gruby pulower z melanżu (resztek włóczki w różnych kolorach) noszony do gładkiej spódniczki. Prosta sukienka z nakładanym luźno, ciemnym krawatem — jedno i drugie, oczywiście, jerseyowe.

A więc jersey do wyboru, do koloru. Do tego na głowę... jerseyowa czapeczka, ciasno obciągająca włosy, zachodząca głęboko na uszy — niczym u dziecka na jesiennej przechadzce... (if)

„MODA POLSKA"
poleca na
SEZON 1963/64

NA pokazie kolekcji wiodącej urządzonym w stołecznym CDT zaprezentowała „MODA POLSKA" kierunki najnowszych kreacji jesienno-zimowych.

Na zdjęciu u góry: modelka prezentuje spacerowy płaszcz damski na każdą porę dnia. Poniżej: lansowane przez „MODĘ POLSKĄ" damskie kostiumy.

Foto — CAF Matuszewski

Czyżby moda „afrykańska" na plażach?

JEDNOBRZMIĄCE opinie o przyszłości dwuczęściowego damskiego kostiumu kąpielowego „bikini" ukazały się ostatnio na łamach fachowej prasy w Rzymie i Londynie: wobec coraz śmielszego redukowania tego wygodnego i efektownego stroju zanosi się wyraźnie na to, że mniej więcej do 1970 roku górna jego część w ogóle odpadnie i panie zaczną stosować na plaży modę „afrykańską", ograniczając się tylko do reszty.

Z taką przepowiednią wystąpił najpierw we Włoszech tamtejszy „król" damskiej mody kąpielowo-plażowej markiz Emilio Pucci, a potem potwierdziło ją pismo brytyjskie „TAILOR AND CUTTER". W sprawie tej wywiązała się jednak polemika: inni specjaliści kwestionują możliwość zupełnej zagłady górnej części „bikini", powołując się na względy natury obyczajowo-fizjologicznej. Jedno z pism rozpisało na ten temat ankietę wśród pań i panów.

Patrick Quentin —259—

Jego dwie żony

(Tłum. Izabela Dąmbska)

Rozejrzałem się bezradnie po luksusowo urządzonym apartamencie, czując upokorzenie, że wdarłem się w prywatne życie mojego najlepszego przyjaciela po to tylko, żeby znaleźć się dokładnie w tym samym miejscu, z którego wystartowałem.

— Przypuszczam, że to wszystko podarunki C. J. — spytałem.

— O, nic podobnego! Myślisz, że apartament i wszystko tutaj?... To byłoby straszne! Wyglądałoby na to, że jestem jego utrzymanką czy coś w tym guście. C. J. nigdy by na to nie poszedł!

— Jak to? Chcesz powiedzieć, że nic ci nigdy nie daje?

— Owszem, daje mi prezenty. Osobiste rzeczy — ot, takie jak na przykład futra, bransoletkę czy naszyjniki... Zawsze coś takiego. Czasem chciałabym nawet, żeby przestał, bo Paweł...

— Co Paweł?

— Paweł także jest bardzo zabawny. Bo wiesz, my nigdy nie rozmawiamy o C. J. Nie przypominam sobie, żeby chociaż raz w rozmowie wymienił jego nazwisko. Ale podejrzewam, że ani chwili nie przestaje o nim myśleć i wbija sobie do głowy, że jeżeli C. J. mi coś podaruje, to on, Paweł, musi mi podarować coś jeszcze cenniejszego i lepszego. Myśli pewnie, że w ten

—260—

sposób i on także będzie mi się wydawał grubą rybą i będę go bardziej kochała. Zupełny wariat. Powinien wiedzieć, że i tak go kocham. Po prostu on to jedna sprawa, a C. J. druga. Tak więc ułożyło się moje życie. I to wszystko. Są chwile, że chciałabym mu nawet wyperswadować, aby nie wydawał na mnie tyle pieniędzy, ale widzisz nie jestem zbyt mocna w takich rzeczach i nie umiem przekonywać. A Paweł? No cóż! On już taki jest.

Poczułem nową falę podniecenia.

— Paweł nie ma chyba żadnych osobistych dochodów, prawda? Przynajmniej tak mi kiedyś powiedział.

— O, nie! Od chwili kiedy go poznałam, nie ma ani centa osobistego dochodu. Ratował się dawniej pożyczkami, ale teraz nie.

— To jakim sposobem, u diaska, zdobywa się na te prezenty?

Sandra zrobiła zdziwioną minę.

— To bardzo dziwne. O to samo pytał mnie też Jaimie. Chyba ze swojej pensji... Przypuszczam, że są to pieniądze, jakie robi na Funduszu.

Nie miałem pojęcia, ile Paweł zarabia w Funduszu. Nigdy nie pytałem o to Betsy. Teraz jednak, byłem głęboko przekonany, że najwyższe nawet pobory nie byłyby w stanie pokryć tych wzruszających dowodów miłości, jakimi obdarzał Sandrę. „O to samo pytał mnie Jaimie". Teraz, kiedy sobie to raptem uświadomiłem, wszystko stało się nagle jasne jak słońce. Byłem zdumiony, dlaczego wcześniej o tym nie pomyślałem. Futrzano-biżuteryjno-samochodowy Fundusz Sandry Fowler. Tak zwykle wyrażał się Paweł, robiąc ustawicznie żartobliwe wzmianki, że okrada Fundusz. Czyż nie było to właśnie w guście Pawła robić cyniczne, żartobliwe uwagi na temat czegoś, co w grun-

—261—

cie rzeczy było prawdą? Łamigłówka sama ułożyła się we właściwy sposób w momencie, kiedy się tego najmniej spodziewałem. Spotkanie, po którym Jaimie miał znowu zdobyć gotówkę! Jaimie nie upatrzył sobie na ofiarę C. J., bo C. J. był dla niego zbyt grubą zwierzyną. Ale Paweł, defraudant, który dał mu się schwycić tak samo łatwo, jak mnie — to już co innego. Dla takiego Jaimie, małego, podłego szantażysty, Paweł, we właściwy sposób wykorzystywany, mógł stanowić na długie lata źródło dochodu.

— Sandro, przypominasz sobie tę noc, kiedy popełniono zbrodnię? — spytałem.

— Oczywiście, że pamiętam. To było w czwartek, bo zawsze w czwartek farbuję sobie włosy.

— Farbujesz włosy?...

— Uff, powiadam ci, że to okropna sprawa, strasznie skomplikowana. Jedna znajoma dziewczyna z Beverly Hills pokazywała mi, jak się to robi, ale nie mogę znaleźć nikogo, kto by potrafił porządnie farbować włosy. Mówię ci uczciwie, próbowałam setki razy. Robię to więc zawsze sama. Paweł tego nie cierpi, bo wiesz, nigdy mu się nie pokazuję kiedy robię włosy. Wyglądam strasznie, nie uwierzyłbyś jak strasznie! Przeprowadzam więc ten zabieg w łazience, a później zamykam się na klucz w sypialni. Trwa to całe godziny, z tymi płynami, płukaniem i wszystkimi szykanami. Dlatego Paweł tego tak nie znosi. Znasz go zresztą, nigdy nie może usiedzieć długo na miejscu. Nie cierpi być sam w pokoju i przyglądać się telewizji. Zawsze mi wyrzuca, czemu nie robię tego w ciągu dnia. Ale jakoś nigdy nie mogę zdążyć ze wszystkim, tyle mam stale roboty.

(Ciąg dalszy nastąpi)

„ZA PIĘĆ DWUNASTA" MIĘDZYPAŃSTWOWEGO MECZU POLSKA-NORWEGIA

Komentuje red. Jerzy Lechowski

NA TEMAT szans „biało-czerwonych" w dzisiejszym meczu z Norwegią napisano już wiele, zarówno w centralnej prasie fachowej, jak również na łamach gazet szczecińskich. Na ogół panuje przekonanie, że Polacy są faworytami, ale większość piłkarskich „speców" twierdzi, że trudno będzie powtórzyć majowy, zwycięski wynik 5:2 ze stadionu Ulleval w Oslo.

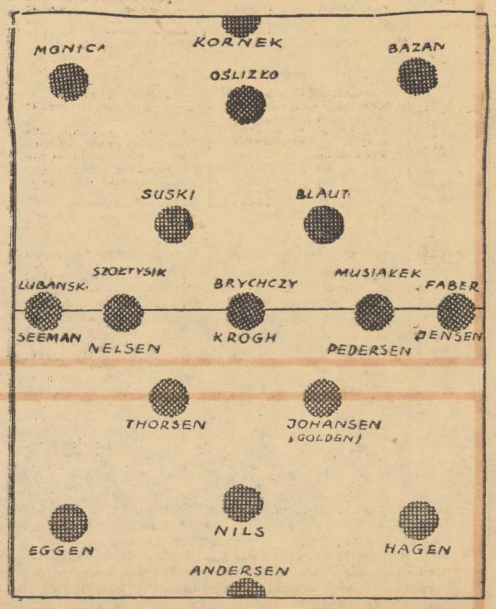

PO PIERWSZE — w lepszej, niż wówczas formie są piłkarze norwescy (ostatnio zremisowali w Goeteborgu ze Szwecją), po wtóre — w przededniu rewanżowego meczu nasi selekcjonerzy mieli pewne trudności z ustaleniem możliwie najsilniejszego składu reprezentacyjnej drużyny. Sobotni mecz sparringowy z Legią wykazał, że jedenastka Polaków ma spore luki w defensywie oraz, że w nieco słabszej formie, niż w maju, są skrzydłowi — Faber i Gałeczka. Gdybyśmy nie znali tych faktów, stawialibyśmy złotówki przeciw guzikom, że wygrają Polacy. W tej jednak sytuacji — na wszelki wypadek — radzimy zachować umiarkowany optymizm.

WTORKOWE popołudnie i wieczór spędziliśmy w towarzystwie zawodników i kierownictwa polskiej drużyny. Prof. W. Motoczyński i mgr T. Foryś głowili się nad ustaleniem na dzisiejszy mecz takiego składu, który gwarantowałby pełny sukces.

W DYSKUSJI zarysowała się pewna różnica zdań. Mgr Foryś uważał, że w reprezentacyjnym ataku winien się znaleźć junior LUBAŃSKI, natomiast prof. Motoczyński więcej zaufania wydawał się mieć do GAŁECZKI. Ten ostatni, jak i jego kolega klubowy BAZAN, kandydujący do obrony, są w dobrej formie fizycznej, ale nikt nie ma pewności, czy — po ostatniej wysokiej porażce Zagłębia z Górnikiem — również dobra jest ich dyspozycja psychiczna. Na ogół bowiem, każda wysoka porażka rodzi pewnego rodzaju kompleksy.

TAK więc narodziły się dwie koncepcje zestawienia jedenastki na mecz z Norwegią. Jedna — proponowana przez prof. Motoczyńskiego z MONICĄ na prawej, a z SUSKIM na lewej obronie i z dwoma stoperami — OŚLIZŁĄ i BAZANEM lub nawet NIEROBĄ oraz z GAŁECZKĄ obok BRYCHCZEGO, MUSIAŁKA i FABERA w napadzie. Natomiast mgr Foryś sugerował, aby obronę od prawej strony tworzyli: MONICA, SUSKI, OŚLIZŁO i BAZAN jako lewy obrońca (w napadzie norweskim najszybszy jest prawoskrzydłowy JENSEN), a napad LUBAŃSKI, BRYCHCZY, MUSIAŁEK i FABER.

JEŚLI idzie o linię pomocy i pierwszego rezerwowego, podzielono ten sam pogląd W pomocy grać będą BLAUT i SZOŁTYSIK, z tym jednak, że zabrzanin ma być w pewnych fazach meczu zastępowany na tej pozycji przez BRYCHCZEGO. Na pierwszego rezerwowego wyznaczono Jerzego WILIMA z Szombierek.

WYDAJE się, że racje i obiekcje każdego z selekcjonerów nie są pozbawione podstaw, ale raczej, jednostronne, oparte wyłącznie na znajomości rzeczy w polskiej drużynie, bez uwzględnienia składu przeciwnika. A tego niestety, we wtorek wieczorem nie znano. Dlatego kierownictwo naszej drużyny miało utrudnione zadanie i nie mogło zdecydować się na jedną z wymienionych koncepcji. Przypuszczać należy, że w związku z tym ostateczny skład biało-czerwonych ustalony zostanie na kilka godzin przed meczem.

TAK CZY INACZEJ, dzisiejszy mecz z Norwegią, należy traktować między innymi, jako jeden z dalszych etapów montowania drużyny olimpijskiej. Nowe próby i eksperymenty, do których zaliczyć należy możliwość powierzenia Suskiemu pozycji lewego obrońcy, Bazanowi roli jednego ze stoperów a Lubańskiemu prawoskrzydłowego, są w obecnej sytuacji konieczne i pożądane. Ostatecznie ważniejsze jest zakwalifikowanie się naszej drużyny na Igrzyska Olimpijskie w Tokio, niż zwycięstwo w towarzyskim meczu międzypaństwowym z Norwegią, na które notabene mocno liczymy.

MIEJMY zatem nadzieję, że w dzisiejszym spotkaniu na stadionie Pogoni uda się upiec na jednym ogniu dwie pieczenie; jeszcze bardziej zarysuje się szkielet jedenastki olimpijskiej i... odniesiemy kolejne zwycięstwo.

LUCJAN BRYCHCZY

STANISŁAW OŚLIZŁO

EUGENIUSZ FABER

BERNARD BLAUT

WŁODZIMIERZ LUBAŃSKI

Z OSTATNIEJ CHWILI

NA 4 GODZINY przed rozpoczęciem meczu ustalony został ostateczny skład reprezentacji Polski, która o godz. 17 wybiegnie na boisko Pogoni. Jest on identyczny z podanym przez nas powyżej.

Mówią dziennikarze:

TADEUSZ SOBAŃSKI — „Trybuna Ludu": — jestem optymistą, pomimo wszelkic' oporów. Bardzo się boję o drugą połowę meczu, ponieważ nie wiem, czy piłkarze polscy wytrzymają kondycyjnie. ANDRZEJ ROMAN — „Kurier Polski": — nie jestem optymistą, ponieważ tym razem koncepcja nowych nazwisk nie bardzo mnie przekonuje. Przewiduję wynik 3:2 lub 2:2. Żałuję, że nie będzie grał Spiewak.

MIECZYSŁAW SZYMKOWIAK — „Sport": — Norwego wie są nieobliczalnym przeciwnikiem. O tym mówią ich wyniki. Nie jestem zbytnim optymistą.

zawodnicy:

BRYCHCZY: — Norwegowie będą na pewno w lepszej formie niż w maju. Zaskoczyło mnie ich zwycięstwo ze Szkocją i remis ze Szwecją. Mimo to liczę na zwycięstwo, ale pod warunkiem, że dobrze zagra nasz atak.

FABER: — w meczach ligowych odczuwałem przemęczenie. Teraz dochodzę do siebie. Sądzę, że wygramy, ale nie przyjdzie to łatwo.

OŚLIZŁO: — powinniśmy wygrać. Liczę na to, że atak potrafi strzelić bramkę, a my w obronie postaramy się nie dopuścić do straty gola.

Rozm. (am)

SYNOWIE FIORDÓW WĘSZĄ SENSACJĘ!

PRZED MECZEM Z POLSKĄ — PISZE DLA KURIERA DZIENNIKARZ NORWESKI.

ZAINTERESOWANIE rewanżowym spotkaniem piłkarskim Polska — Norwegia jest w naszym kraju bardzo duże. Przyczynił się do tego dobry poziom i niecodzienny przebieg rozgrywek ligowych w Norwegii, na które uczęszcza coraz więcej widzów. Dodatkowo na zainteresowanie szczecińskim spotkaniem wpłynął fakt, że w dniu 14 sierpnia reprezentacja Norwegii zremisowała w Goeteborgu ze Szwecją 0:0. Na stadion Pogoni wybiegną niemal ci sami zawodnicy, którzy tak dobrze spisali się w Szwecji.

NORWEGIA poza spotkaniem z Polską rozegrała w tym roku jeszcze trzy mecze międzypaństwowe. Światową sensacją stało się nasze zwycięstwo nad Szkocją w Bergen 4:3. Toteż gdy zbliżał się termin meczu z Finlandią, wszyscy sądzili, że odniesiemy łatwe zwycięstwo. Tymczasem w dniu 27 czerwca, spotkał nas w Helsinkach przykry zawód przegraliśmy z Finlandią 0:2.

Ale fortuna kołem się toczy. Jak już wspomniałem, w Goeteborgu znowu nastał dla nas lepszy dzień — zremisowaliśmy z powszechnie faworyzowaną Szwecją.

POLSKIE piłkarstwo jest u nas wysoko cenione ale piękny rezultat w meczu ze Szwecją pozwala mieć małą nadzieję na kolejny sukces. U nas w Norwegii panuje przekonanie, że Polacy także w Szczecinie zechcą odnieść zwycięstwo, ale wielu naszych piłkarskich entuzjastów, węszy trzecią w tym roku sensację.

Z NASZYCH zawodników, którzy wybiegną dziś na boisko siedmiu grało w dniu 15 maja przeciw Polsce w Oslo. Nowymi zawodnikami w drużynie są: obaj obrońcy — Erik HAGEN, Nills A. EGGEN, pomocnik Arild GULDEN oraz w napadzie wschodząca gwiazda norweskiego piłkarstwa Finn SEEMAN. Zadebiutuje on w drużynie „A", ale wcześniej zanotował już wielki sukces, strzelając w reprezentacji młodzieżowej naszego kraju bramki w meczach międzypaństwowych. Seeman podobnie jak „cudowny" Roald JENSEN i pomocnik Arild GULDEN jest dużym talentem i jego debiut w reprezentacji powinien wypaść pomyślnie.

POZA TYM w dobrej formie jest bramkarz Sverre ANDERSEN. Jego macierzysty klub — Viking tylko jemu zawdzięczał, że przez długi czas znajdował się na drugim miejscu w tabeli rozgrywek ligi norweskiej.

LEIF K. NILSEN

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W SZCZECINIE OGŁASZA ZAPISY

na następujące kursy:

I. Przyuczające do zawodu i potrzeb własnych:
- kroju, szycia i modelowania I i II stopnia;
- kroju, szycia i modelowania dla dziewcząt (przedpołudniowy roczny);
- kosmetyki i masażu leczniczego;
- manicure i pedicure;
- gotowania i pieczenia;
- radiowo-telewizyjny;

II. Doskonalące w zawodach:
- spawania gazowego i elektrycznego;
- dźwigowych;
- palaczy c. o.;

III. Wyuczające zawodu:
- maszynopisania i korespondencji;
- spawania gazowego i elektrycznego;
- kreśleń technicznych;

IV. Kwalifikacyjne:
- ślusarstwa ogólnego;
- młodszego i starszego kelnera;

Terminy otwarcia kursów: 10 — 20 września br.

Przyjmujemy zgłoszenia indywidualne i zbiorowe instytucji i zakładów pracy. Szczegółowe informacje i zapisy: Oddział Woj. TKWP Szczecin, ul. Obr. Stalingradu 17, tel. 383-22, w godz. 9 — 18.

3372-K

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OBUWIEM W SZCZECINIE

ZAPRASZA

mieszkańców Szczecina, Stargardu i Świnoujścia do wzięcia udziału

w ocenie wzorów obuwia

przewidzianych do produkcji na sezon wiosenno-letni 1964 r.

Dnia 5. IX. 63 r. w Szczecinie od godz. 10—18 — Dom Obuwia PSS al. Niepodległości.
Dnia 6. IX. 63 r. w Świnoujściu od godz. 10—18 — w świetlicy PSS ul. Świerczewskiego nr 80.
Dnia 7. IX. 63 r. w Stargardzie od godz. 10—18 — w Klubie PSS ul. Mickiewicza.

Od Waszej oceny zależy jakie obuwie będzie sprzedawane w sklepach w przyszłym roku.

3391-K

Nauka

UCZĘ na akordeonie i pianinie. Wielkopolska 23/15 — tel. 398-30. Instrumenty na miejscu. 6630-G

ANGIELSKIEGO, niemieckiego, udzielam indywidualnie dla zawodu i szkoły. Śląska 20 m. 3a. 6729-G

NIEMIECKIEGO i angielskiego naucza doświadczony pedagog. Pogodno, tel. 737-61. 6730-G

Kupno

SPAWARKĘ elektryczną i przetwornicę acetylenową, kupię. Warsztat samochodowy — Gorkiego 1. 6731-G

SIEDZENIA samochodu osobowego z ruchomym oparciem kupię. Szczecin-Dąbie, Rumuńska 18, tel. 32-237. 6732-G

WIERTARKĘ stołową elektryczną, kupię okazyjnie. Tel. 479-36 do godz. 16. 6733-G

OPONY 1050x20, kupię. Szczecin, tel. 717-69. 6734-G

Nieruchomości

OKAZJA — działki budowlane, sprzedam. Cieślski, Poznań, Paderewskiego 1/4. 6735-P

DOM willowy we Wronkach koło Poznania, 8 000 m kw ogrodu, całość nadaje się na ogrodnictwo, sprzedam. Inż. Piątkowski, Wronki, Nowa Wieś, 113, tel. Wronki 62. 6739-G

DOMEK jednorodzinny, wyłączony spod kwaterunku, sprzedam lub zamienię na mieszkanie. Wiadomość: Szczecin, Unii Lubelskiej 22 (w godzinach popołudniowych). 6758-G

DZIAŁKĘ z planem budowy 5 000 m kw., 13 km od centrum Poznania, sprzedam z powodu wyjazdu. Dojazd PKP i autobusem, miejsce letniskowe, cena do uzgodnienia. Tel. Poznań, 513-96. 6740-G

Różne

POSZUKUJĘ przedstawiciela zaawansowanego do zbierania zamówień na portrety. „Studio" Poznań, Siemiradzkiego 3a. 6735-P

ODSTĄPIĘ pieczarkarnię z wyposażeniem w centrum Szczecina, lub przyjmę wspólnika z udziałem 35 000 zł. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 712. 6736-G

ODSTĄPIĘ lokal handlowy w ruchliwej dzielnicy, nadający się na każdą branżę rzemieślniczą. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 715. 6737-G

Matrymonialne

PRAGNIESZ kogoś poznać? Napisz. Otrzymasz oferty. „Syrenka" Warszawa, Elektoralna 11. 3381-K

DWIE przystojne panie, poznają dwóch kulturalnych panów lat 30—50. Cel matrymonialny. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 713. 6741-G

MŁODY pan, wykształcenie wyższe, pozna niezależną panią, zgrabną. Cel matrymonialny. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 714. 6742-G

Praca

PRZYJMĘ pomoc domową na stałe. Boh. Warszawy 81—11, godz. 18—20 (dojazd tramwajem 8 lub 4). 6771-G

GOSPOSIĘ do prowadzenia domu, przyjmę od zaraz. Pocztowa 12/7. 6743-G

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO STOWARZYSZENIA KSIĘGOWYCH W SZCZECINIE

zawiadamia,

że przyjmuje zapisy

na kursy księgowości

Informacji udziela sekretariat Ośrodka przy ul. Partyzantów 1, I piętro lub telefonicznie nr 395-32 w godz. od 10.00 do 17.00.

3392-K

Ważne dla parafii

CENY Sprzętu Kościelnego OBNIŻONE!

Informacje w sklepach VERITAS Szczecin ul. Śląska 7

3266-K

OPIEKUNKA do dwojga dzieci, potrzebna od zaraz. Potulicka 6/5. 6744-G

POTRZEBNA pomoc domowa. Młodą nauczę zawodu. Krzywoustego 17 — I piętro, pracownia. 6745-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w wieku od 2 lat, we własnym domu. Bogusława 50/3. 6746-G

POTRZEBNA pomoc domowa. Warunki dobre. Mazurska 20/5. 6747-G

OPIEKUNKA do dziecka 10-miesięcznego pilnie potrzebna. Boh. Warszawy 75/1 — Internat Lic. Pedag. 6748-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. M. Buczka 33/4. 6749-G

ZAOPIEKUJĘ się jednym lub dwojgiem dzieci we własnym domu. Śląska 28/4. 6750-G

Sprzedaż

KOMPLET stołowy (jadalnia) sprzedam. Wiadomość: Traugutta 87. 6751-G

OWCZARKA podhalańskiego (8-miesięcznego) sprzedam. Brzozowskiego 9/6. 6752-G

MŁODE boksery, sprzedam. Mazurska 24/4. 6753-G

AKORDEON 120-basowy oraz magnetofon „Sonet", sprzedam. Poniatowskiego 28/1. 6754-G

KOMPRESOR na 220 V, kompletny do malowania, sprzedam. Warsztat samochodowy — Gorkiego 1. 6755-G

MOTOCYKL 125 ccm, model 63, okazyjnie sprzedam. Warsztat samochodowy — Gorkiego 1. 6757-G

SAMOCHÓD Fiat 600, sprzedam. Cena 55 000 zł. Wiadomość, tel. 714-20 od godz. 16. 6756-G

SYPIALNIĘ (brzoza), komplet, meble stołowe, sprzedam. Tel. 454-82. 6759-G

OWCZARKA 8-tygodniowego, sprzedam. Boguchwały 9/2. 6761-G

SAMOCHÓD „Warszawa", sprzedam. Ul. Reja 8/12. 6760-G

KROWĘ cielną, sprzedam. Szczecin, ul. Flisacka 22 — Wyspa Puck a. 6761-G

PSA rasy „Bokser" sprzedam. Szczecin, ul. Wielka 6 (przedszkole). 6763-G

MOSKWICZ 407, nowy fabrycznie, sprzedam. Tel. 372-11. 6764-G

JUNAKA w b. dobrym stanie, pilnie sprzedam. Król. Jadwigi 34/2. 6567-G

MOTOCYKL SHL 175 ccm, sprzedam. Wiadomość, tel. 375-94. 6766-G

Lokale

GDYNIA, pokój, kuchnia, łazienka, zamienię na samodzielne dwupokojowe, łazienka. Tel. 436-51, godz. 14 — 18. 6767-G

GDAŃSK — 1 pokój, kuchnia, nowe budow., telefon, parter, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Oferty, Biuro Ogłoszeń Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 731. 6768-G

POGODNO — 2 małe pokoje, kuchnia, 600 m kw. działki, zamienię na większe. Tomasza Zana 3/3 (róg Czorsztyńskiej). 6769-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, zamienię na równorzędne w nowym budownictwie, w śródmieściu. Wiadomość, Wielkopolska 22/7. 6770-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, c.o. etażowe, zamienię na dwa pokoje z kuchnią i jeden pokój na innej ulicy. Jagiełły 3/1. 6772-G

WYNAJMĘ komfortowy pokój z niekrępującym wejściem samotnej, spokojnej, kulturalnej pani. Wiadomość, Buczka 15/33. 6773-G

DOMEK, c.o., ogród w Świdwinie, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Wiadomość, Jagiellońska 6/1, godz. 15 — 18. 6774-G

SAMODZIELNY pokój 22 m kw. wejście z klatki schodowej, na Pogodnie, blisko tramwaju 1 i 5, zamienię na równorzędny lub pokój z kuchnią. Tel. 376-75. 6775-G

DWA pokoje w Bydgoszczy, zamienię na większe w Szczecinie. Oficyna wykluczona. Wiadomość, ul. Felcza ka 15/6. 6776-G

EMERYTKA poszukuje skromnego pokoju. Zgłoszenia tel. 722-47 od godz. 17. 6777-G

MIESZKANIE 3 pokoje, kuchnia, ogródek w Policach, zamienię na mniejsze mieszkanie w Szczecinie. Police, Wojska Polskiego 69/3. 6778-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, zamienię na 1 lub 2 pokoje z podobnymi wygodami. Tel. 447-16. 6784-G

PANIENKA poszukuje pokoju, najchętniej w śródmieściu, tel. 392-21 do godz. 15. 6784-G

MIESZKANIE 3 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., zamienię na równorzędne 2 pokoje. Pocztowa 24/2 od godz. 19. 6780-G

2 POKOJE, kuchnia, zamienię na pokój z kuchnią oraz kawalerkę. Warunki do uzgodnienia. Tel. 730-24. 6779-G

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju, najchętniej śródmieście lub Pogodno. Dzwonić pod tel. 462-40. 6781-G

POSZUKUJĘ pokoju sublokatorskiego, najchętniej w śródmieściu. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 8 nr 716. 6782-G

POKÓJ z kuchnią, możliwość hodowli, zamienię na równorzędne mieszkanie z wygodami. Warunki do uzgodnienia. Szczecin, ul. Zakopiańska 8—1. 6785-G

DWA pokoje z kuchnią i kawalerkę, zamienię na 3 pokoje. Jagiełły 7—28. 6786-G

TRZY pokoje, kuchnia, ogród, możliwość hodowli, zamienię na 2 pokoje, samodzielne w Szczecinie. Mścięcino, ul. Nadbrzeżna 33—1. 6787-G

MAŁŻEŃSTWU wynajmę pokój z używalnością kuchni i łazienki. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Hołdu Pruskiego 8, nr 718. 6788-G

Zguby

ZGUBIONO książeczkę żeglarską nr 416, wydaną w Kotor (Jugosławia) na nazwisko Mihajlu Ognjenovic, ur. 4.X. 1934 r. w Risan, II oficer statku jugosłowiańskiego m/s „KASTAV". 6794-G

SKRADZIONO książkę ubezpieczeniową na nazwisko Krystyna Sygidz. 6795-G

ZGUBIONO przepustkę Zarządu Portu na nazwisko Eugeniusz Smok. 6796-G

SKRADZIONO legitymację szkolną nr 312 na nazwisko Maria Bieleniak. 6797-G

UNIEWAŻNIA się skradzione pieczątki o treści: Sylwia Kalz, lekarz, Sylwia Sass, lekarz. 6798-G

Dr med. Jan Sojka

b. ordynator Szpitala Zakaźnego i lekarz PKP w Szczecinie, odznaczony Krzyżem Virtuti-Militari oraz Złotym Krzyżem Zasługi, zmarł w Krakowie dnia 1 września 1963 roku, przeżywszy lat 60.

Pogrzeb odbył się dnia 4. IX. 63 r. o godz. 12 na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

ŻONA Z DZIEĆMI

3387-K

Teatry

POLSKI — „Zawisza Czarny" g. 19.30; WSPÓŁCZESNY — „Pokusa" g. 19.30; OPERETKA — „Bal w Savoy'u" g. 19.15.

Kina

KOSMOS — „Pamiętnik pani Hanki" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — pol. — panoram. — od lat 16 (środa i czwartek); COLOSSEUM — „Ballada huzarska" g. 16, 18.30, 21 — od lat 12 (środa i czwartek); DELFIN — „15-letni kapitan" g. 10, 12, 14, 16, 18.15 — radz. — od lat 12 — „Ludobójcy" g. 20.30 — szwedzki (środa i czwartek); BAŁTYK — „Dziewczyna w hotelu" g. 15.50, 18.10, 20.30 — USA — od lat 16; czwartek: „Sławne miłości" g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — franc. — panoram. — od lat 16; OGRODOWE — „Ostatni świadek" g. 20.30 — NRF; TENISOWE — „Cadet Rouselle" g. 20.30 — franc.; DERBY — „Dyliżans" g. 20.30 — USA; POLONIA — „Nasz kochany potwór" g. 11 — „Kapitan Fracasse" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — franc. — panoram. (środa i czwartek); PIONIER — „Ginąca preria" g. 17 — „Człowiek na torze" g. 18.30, 20.30 — pol. — od lat 12; czwartek: „Daman" g. 9.30 — „Kryptonim Cicero" g. 10.30, 12.45, 15 — „Ginąca preria" g. 17.15 — „Biały niedźwiedź g. 19, 21 — pol.; MUZA (Pomorzany) — „Dwie strony medalu" g. 18, 20 — ang. — od lat 16; PROMIEŃ — „Sprawa Niny „B" g. 16, 18.10, 20.20 — franc. — od lat 18; MARS — „Zdarzyło się w Rzymie" g. 16.30, 18.30, 20.30 — wł. — od lat 12; FALA — „Wicehrabia de Bragelonne" g. 17, 19.10 — franc. — od lat 14; MEWA (Żelechowo) — „Syn skazańca" g. 19 — ang. — od lat 16; ECHO (Krzekowo) — „Gangsterzy i filantropi" g. 18, 20 — pol. — od lat 14; ŚWIT (Skolwin) — „Wielka, większa, największa" g. 17.30, 19.30 — pol. — od lat 16; ŻEGLARZ (Gołęcino) — „Pod jednym sztandarem" g. 18, 20.15 — USA — od lat 14; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Dwa oblicza zemsty" g. 17.30, 20 — USA — od lat 16; PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „1000 oczu doktora Mabuse" g. 17, 19 — NRF — od lat 16; HUTNIK (Stołczyn) — „Europolis" g. 18, 20 — rum. od lat 16; BAJKA (Police) — „Toni Seiler — Czarna Błyskawica" g. 18, 20 — NRF — od lat 12; 1 MAJ (Żydowce) — „Spotkanie w Bajce" g. 18, 20 — pol. — od lat 16; MARZENIE (Wielgowo) — „Trudne godziny" g. 18, 20 — radz. — od lat 14. REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK. FOTOPLASTYKON — Woł. Pol. 36 — „Alpy włoskie i austriackie" g. 10—21.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 420-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział miejski 462-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. Szczecińskie Zakłady Graficzne W-2

DZIŚ w SZCZECINIE

Kluby

TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Wesołe historie" g. 18, 20 — radz. — od lat 12.

Muzeum

STAROMŁYŃSKA 27 — malarstwo polskie, średniowieczna rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szczecińskich, gg 9—15; WAŁY CHROBREGO 3 — archeologia, kultura Afryki Zachodniej, wystawy morskie, przyroda, z dziejów monety i kowalstwa na Pomorzu Zachodnim g. 9—15.

Dyżury

SZPITALE

III KLINIKA CHIR. — Pomorzany; MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Św. Wojciecha 7.

APTEKI

NR 1 — Woj. Pol. 49 — tel. 371-55; NR 34 — Dubois 1 — tel. 32-41; NR 48 — Lelewela 1 — tel. 726-24.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY — Apteki: Nr 10 (Glinki), Nr 12 (Podjuchy).

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI:

17.25 — program dnia, 17.30 — wiadomości dziennika TV, 17.35 — program dla dzieci, 18.20 — młodzieżowy klub TV, 19 — „Urodziny" — film krótkometrażowy, 19.20 — recital fortepianowy Belli Dawidowicz, 19.50 — „Dobranoc dzieciom", 20 — dziennik TV, 20.30 — program publicystyczno-dokumentalny „Alarm dla miasta Warszawy", 21 — film franc. od lat 18 „Takich dwóch, jak nas trzech", 22.25 — „5 minut redaktora sportowego", 22.30 — program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI:

16.10 — „W lasach Bułgarii", 17 — widowisko dla dzieci od lat 10 — „Ogrody zoologiczne", 17.30 — film dla młodych i o młodych ludziach, 19 — film dokumentalny, 19.30 — omówienie programu, 19.40 — tysiąc wiadomości TV, 19.50 — pozdrowienia TV dziecięcej, 20 — spotkanie w Lipsku, 20.40 — prognoza pogody, kronika, 21 — „Wieczór u gospodarzy wiejskich", 22 — „Mały człowiek i demokracja", 22.20 — mecz piłki nożnej NRD — Bułgaria, 24 — kronika.

CZWARTEK

10.50 — gimnastyka dla wszystkich, 11.15 — film TV, 14.50 — film jug., 16 — „Trzy oblicza pana L", 16.45 — „Fakty i wydarzenia", 17 — widowisko dla dzieci od lat 10 „Historia bez końca", 17.45 — „Prego, z Berlina", 19 — sport, 19.30 — omówienie programu, 19.40 — tysiąc wiadomości TV, 19.50 — pozdrowienia TV dziecięcej, 20 — „Ze świata motoryzacji", 20.25 — prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 21.30 — sztuka TV „Trzy papierowe róże", 22.20 — film radz. dokument. „Artyści", 23.10 — kronika.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI — 13.42. SZCZECIN: 16.05 — kwadrans wspomnień, 16.20 — sportowe rozmaitości, 16.40 — „U naszych sąsiadów", 17 — muzyka filmowa, 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — „Gdzie szukać części", 18 — „Amatorskie zespoły", 18.30 — felieton z dzwonkiem.

WARSZAWA: 13.45 — alfabet polskiej piosenki, 14.05 — tutaj trębaczy, 14.30 — „Trębnika na co dzień", 15 — fragmenty instrumentalne, 15.30 — dla dzieci „Ach, co za prosię", 13.45 — aud. red. ekonomicznej, 19.05 — muzyka i aktualności, 19.20 — słuchowisko „Mazepa", 21 — z kraju i ze świata; 21.40 — gra orkiestra taneczna pod E. Czernego, 22.10 — aud. literacka, 22.30 — fragmenty koncertów muzyki współczesnej kompozytorów warszawskich, 23 — do tańca grają polskie orkiestry i zespoły taneczne.

WCZORAJ nastąpiło uroczyste otwarcie piątej Szkoły Tysiąclecia w Szczecinie, mieszczącej się przy ul. Kordeckiego. Jest to już 25 Szkoła Tysiąclecia w województwie i 606 w kraju. Uczyć się tu będzie 950 dzieci. Na uroczystość otwarcia przybyli: sekretarz KW PZPR — **H. Huber**, sekretarz KM PZPR — **B. Klimczyk**, kurator Okręgu Szkolnego — **Z. Szyroki**, kierownik Wydz. Propag. KW — **F. Uciechowski**, przedstawiciel Min. Oświaty — **A. Żytko**, sekretarz MK FJN — **W. Sikora**, Inspektor Szkolny w Szczecinie — **Z. Szydłowski**, przedstawiciele wojska, Kom. Rodzicielskiego i społeczeństwa.

Gości witał wiceprzew. PDRN — Pogodno — **K. Baranowski**. Z kolei głos zabiera sekretarz MK FJN — **W. Sikora**.

— Społeczeństwo Szczecina — stwierdza — wykazało, że gotowe jest skonsolidować swe wysiłki, by miasto nasze stało się jeszcze piękniejsze. Wyrazem tej konsolidacji społecznej jest właśnie nowo otwarta Szkoła Tysiąclecia.

W piątej Szkole Tysiąclecia już rojno

Grupka dziewcząt i chłopców wręcza gościom wiązanki kwiatów. Uroczyście brzmią słowa przyrzeczenia:

„My, uczniowie nowej szkoły, w imieniu wszystkich koleżanek i kolegów przyrzekamy spełniać nasz uczniowski obowiązek. Hasłem naszym będzie: grzeczność, nauka, koleżeńskość i poszanowanie dobra naszej szkoły".

Następuje przecięcie wstęgi. Dokonuje go sekretarz KW PZPR — **H. Huber**. Kierownik szkoły, Józef **Naparzewski**, odbiera z rąk sekretarza MK FJN — **W. Sikory, symboliczny klucz**. Wchodzimy do przestronnego, jasnego hallu. Kurator Okręgu Szkolnego — **Z. Szyroki**, odsłania tablicę pamiątkową, pod którą trójka pierwszoklasistów: Mirka **Ogrodnik**, Janek **Deler** i Leszek **Wierzbicki** zaciągają wartę honorową.

UCHWAŁĄ Rady Państwa Odznaki Tysiąclecia za wybitne zasługi w pracy społecznej otrzymały: Aniela **Kowalska** prac. DRN — Pogodno i Janina **Tarasiewicz**, nauczycielka z Krzekowa.

Od dziś nową Szkołę Tysiąclecia objęły w swe posiadanie szczecińskie dzieci. (Dyl)

JESZCZE TYLKO PRZEJĘCIE SYMBOLICZNEGO KLUCZA I PODWOJE NOWEJ SZKOŁY OTWARTE!

Foto: S. CIEŚLAK

REPORTER zanotował

W STEPNICY pijany motocyklista — Michał S. wpadł na zakręcie na „Warszawę". Odniósł on tak ciężkie obrażenia, że po przewiezieniu do szpitala — zmarł.

* * *

WCZORAJ zmarł nagle na serce Miklos K. z Warszawy, który przebywał okresowo w Szczecinie. Wypadek miał miejsce na ul. Jagiellońskiej.

* * *

O-LETNIA Paulina R. wpadła na ul. Bogusława do nie zabezpieczonej studzienki kanałowej. Mocno poturbowaną kobietą zajęło się pogotowie.

* * *

OK. GODZ. 21.25, na ul. Mieszka I wypadł z tramwaju, będąc w stanie zamrocze nia alkoholowego — Wacław Ł. Ofiarę własnej lekkomyślności przewieziono do szpitala. (ap)

Półroczny bilans kolegiów

◆ Mniej awanturników
◆ wyższe kary
◆ szybciej egzekwować grzywny

WYDZIAŁ Spraw Wewnętrznych Prezydium Miejskiej Rady Narodowej dokonał niedawno analizy orzecznictwa i oceny pracy kolegiów w pierwszym półroczu 1963 r. Rozmawiamy na ten temat z kierownikiem wydziału, St. Muchą.

— Zarówno działanie kolegiów jak i rodzaj spraw przez nie rozpatrywanych — mówi St. Mucha — są wykładnikiem dyscypliny społecznej. W kolegiach zasiadają obdarzeni zaufaniem społeczeństwa obywatele, którzy posługując się znajomością prawa i własnym doświadczeniem oceniają postępowanie niesfornych jednostek oraz starają się, za pomocą rozmaitych sankcji, oddziaływać na nie wychowawczo.

Trzeba przyznać, że obwinionych jest coraz mniej. Tak na przykład w **I półroczu 1963 roku do kolegiów wpłynęło o 364 wnioski o ukaranie mniej, aniżeli w analogicznym okresie roku 1962.** Ciekawe jest również tło spraw. A więc w grupie tzw. chuligańsko-alkoholowej było o 535 wniosków mniej, sanitarno-porządkowej o 166 mniej, przekroczeń przepisów drogowych o 96 mniej. Nie bez wpływu są również zaostrzenie kursu i wymierzanie kar bardziej dotkliwych, a także coraz częstsze wyjazdowe sesje kolegiów (celuje w tym DRN Nad Odrą). Odbyły się one w wielu zakładach pracy i na terenie dzielnic, w których obwinieni mieszkali.

Publiczne rozpatrywanie spraw, znanych większości mieszkańców danej okolicy, ma znakomity wpływ wychowawczy.

W trosce o wysoką jakość orzecznictwa, a mało odzwierciedlenie w liczbie odwołań do kolegium wojewódzkiego przy Prez. MRN, prowadzone są liczne kursy dla członków kolegiów. Prócz szkolenia w zakresie znajomości przepisów urządza się dla nich specjalne sesje pokazowe, po których mogą oceniać i krytykować zarówno sposób prowadzenia rozprawy jak i wydanie orzeczenia. Także z milicją — jako że od niej wpływa największa liczba wniosków o ukaranie — przeprowadzane są narady, szkolenia i rozmowy. Ostatnio narady takie organizowane są we wszystkich Komendach Dzielnicowych. Jak dotąd najlepiej przygotowuje i udokumentowuje wnioski o ukaranie — Milicja Drogowa.

— Wytycznymi do dalszej pracy wydziału i kolegiów, — mówi na zakończenie St. Mucha — są wnioski zawarte w uchwale Prezydium MRN z 30 maja 1963 r. Poruszane są tam m. in. takie sprawy, jak szybkość rozpatrywania wniosków, a także niedostateczne, jak dotąd, egzekwowanie orzeczonych grzywien i kar. Jedno i drugie musi się radykalnie poprawić. (wit)

STANIAŁY PŁYTY GRAMOFONOWE

Z DNIEM 1 września nastąpiła częściowa zniżka cen płyt gramofonowych. Objęła ona wprawdzie płyty sprzed kilku lat, nagrania są jednak dobre jakościowo i technicznie.

KAŻDY — począwszy od miłośników muzyki poważnej i operowej a na miłośnikach jazzu skończywszy — znajdzie dla siebie coś interesującego.

Ceny po zniżce kształtują się różnie. Płyty 50-złotowe kosztują obecnie 25, 20, 15 a nawet 10 zł, płyty 30-złotowe staniały do 15, 10 i 6 zł, a 15-złotowe (tzw. „standardowe") — do 3 zł.

A oto niektóre, ciekawsze nagrania ze 175 płyt wolnoobrotowych i 152 standardowych — których cena uległa obniżce.

Muzyka poważna: 45-obrotowa z Mazurkiem op. 59 nr 1 oraz Etiudą B-moll op. 4 nr 4 Karola Szymanowskiego, Mazurek cis-moll op. 63 nr 3 Chopina w wykonaniu Witolda Małcużyńskiego.

Z jazzu można nabyć za 10 zł płytę z niezłym nagraniem z „Jazz Jamboree 1961", z muzyki rozrywkowej i tanecznej — np. „Złotą serię przebojów" — śpiewają: J. Gniatkowski, L. Czarska, H. Skarżanka oraz płytę pt. „Pod niebem Paryża" — wykonawcy J. Michotek, R. Glaneau. (szaf)

Zderzenie „Junaka" z samochodem

DZIŚ rano ok. godz. 8.00, przy zbiegu ulicy Zaleskiego z Al. Wojska Polskiego samochód m-ki „Moskwicz" zderzył się z „Junakiem". Pasażerowie motocykla: Walenty P. zam. przy ul. Janickiego 21 oraz Władysław M. — zam. przy ul. Pocztowej 29 zostali przewiezieni do szpitala. Stan Władysława M. jest b. ciężki (złamanie podstawy czaszki).

Szczecin zobaczy i usłyszy najpiękniejsze opery

NALEŻY już do dobrej tradycji, że jesienią zjeżdża do Szczecina na gościnne występy Państwowa Opera Objazdowa w Warszawie pod dyrekcją i artystycznym kierownictwem Stanisława Czyżowskiego. I tym razem goście warszawscy przedstawią się nam w pełnym, 120-osobowym komplecie z solistami, orkiestrą, chórem, baletem itd. Na afiszu — popularne arcydzieła muzyki operowej: „CYGANERIA" i „MADAME BUTTERFLY" Giacomo Pucciniego i „STRASZNY DWÓR" Stanisława Moniuszki. Przy pulpicie kapelmistrzowskim stanią na zmianę Danuta Kołodziejska, Jerzy Kościelny i Bolesław Lewandowski.

Ze względu na duże zainteresowanie przedstawieniami operowymi podajemy ramowy repertuar: „Cyganeria" — 8, 9, 15, 17 bm., „Straszny dwór" — 10, 11, 12, 13 bm., „Madame Butterfly" — 14, 16, 18 i 19 bm. Występy odbywać się będą w sali ZBM o godz. 19. (a)

JEDNYM ZDANIEM

ZNALEZIONO psa. Wiadomość: tel. 452-27.

DZISIAJ o godz. 19 w czytelni MPiK Ignacy WITZ wygłosi odczyt na temat: Problemy współczesnej plastyki.

SZCZECIŃSKI Oddział PTTK organizuje w najbliższą niedzielę autokarowe grzybobranie w okolicach Trzebieży. Bo jazd - powrót STATKIEM. Wyjazd o g. 6, powrót o g. 16. Cena biletu — 20 zł. Zgłoszenia w Zarządzie Oddziału PTTK przy pl. Lotników.

„MARGITKA" pływa do Stepnicy

AMATORÓW na przejażdżkę statkami Żeglugi Szczecińskiej jest sporo. Hydrobusy „JULISZKA" i „MARGITKA" przewożą codziennie i 200 osób pracujących w porcie. Ponadto obsługują wycieczki, zwiedzające port, a w razie ładnej pogody — plażowiczów udających się na Plażę Mieleńską. Od kilku dni uruchomiona została regularna linia łącząca Szczecin ze Stepnicą przez Lubczynę, z przystankami warunkowymi w Inoujściu i Łąkach. Na trasie tej kursuje codziennie jeden z hydrobusów. (szaf)

Foto: St. Cieślak